

## Jest prąd, nie ma prądu, jest, nie ma...

Wpisany przez j.boro

wtorek, 25 sierpnia 2015 22:28 - Poprawiony środa, 26 sierpnia 2015 08:16

---

□

Urządzono nam dzisiaj, 25 sierpnia 2015 r, w Mordach dyskotekę. Między godziną 14.30 a godz. 22.40 wyłączano prąd ok. 50 razy. Były to wyłączenia krótkie, niejednokrotnie trwające kilka sekund były i dłuższe kilkuminutowe, ale to właśnie takie „zabawy” są najbardziej szkodliwe dla domowych urządzeń elektrycznych. Płacimy sprzedawcy - a jest nim PGE Obrót S.A – wcale niemałe pieniądze za dostawę energii. Na dodatek biorą od nas pieniądze „z góry”. Czy oprócz zysków ze sprzedaży myślą o modernizowaniu linii przesyłowych? Śmiem wątpić. Bo u nas w Mordach każdy silniejszy wiatr (nie huragan bynajmniej ani nawet wichura), ale mocniejszy niż zwykle podmuch wiatru pozbawia nas prądu .Czym to jest spowodowane? Bóg raczy wiedzieć i PGE S.A.

Wielu z nas, wskutek takiej „prądowej dyskoteki” ponosi szkody takie jak np. popsuty sprzęt rtv, agd, komputerowy czy nie działające piece co. Najgorsza jest jednak arogancja, z jaką spotykamy ze strony PGE, jeśli oczywiście uda nam się dodzwonić. Można bowiem usłyszeć, że jak nie chcę mieć problemów ze sprzętem komputerowym, spowodowanych nagłymi przerwami w dostawie energii, to powinienem kupić sobie ups.

Myślę, że w Mordach nastał już czas by te praktyki PGE ukrócić. Może przydałby się pozew zbiorowy?

Do sprawy jeszcze powrócę po otrzymaniu odpowiedzi od rzecznika odbiorców paliw i energii przy Urzędzie Regulacji Energetyki ( *podaję adres: Warszawa, ul. Chłodna 64, tel. 22 661 61 07* ).